

Sygn. akt II AKa 260/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Cezary Wójcik (sprawozdawca)
Sędziowie:	SA Zbigniew Makarewicz SA Beata Siewielec
Protokolant	st. prot. sądowy Agnieszka Muszyńska

przy udziale Wiesława Greszty prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Lublinie

po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2012r.

sprawy **A. Ż.**

oskarżonego z art. 148 § 1 k.k. i in.

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 17 lipca 2012 r., sygn. akt IV K 51/12

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres tymczasowego aresztowania również od dnia 17 lipca 2012r. do dnia 27 listopada 2012r.;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata Z. W.- prowadzącego Kancelarię Adwokacką w L. – kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) zł tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

IV. zwalnia oskarżonego A. Ż. od zapłaty kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze w całości i określa, że wchodzące w ich skład wydatki ponosi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

A. Ż. oskarżony został o to, że:

I. w dniu 10 grudnia 2010 r. w L., chcąc pozbawić życia R. K. (1), postrzelił go sześciokrotnie przy użyciu broni palnej – pistoletu CZ-83 kal.7,65 mm, powodując następujące obrażenia ciała:

- dwie rany postrzałowe o osobnych kanałach, penetrujące skośnie przez jamę czaszkową, mózgowie i twarzoczaszkę z wtórnymi złamaniami kości sklepienia i podstawy czaszki, wylewami krwawymi w tkance podskórnej głowy oraz strefami kontuzyjnymi w obrębie mózgu z wynaczynieniem krwi do: przestrzeni podtwardówkowej, podpajęczynówkowej i układu komorowego,

- ranę postrzałową okolicy prawego obojczyka o kanale penetrującym w kierunku mięśni prawej strony grzbietu (gdzie odnaleziono pocisk), powiązaną przyczynowo ze złamaniem prawego obojczyka i przebicciem talerza prawej łopatki,

-ranę postrzałową w obrębie prawej strony górnej części grzbietu, wykazującą połączenie otworu wlotowego i wylotowego kanałem o styczonym charakterze,

-ranę postrzałową w obrębie zewnętrznych powłok lewej okolicy piersiowej, wykazującą połączenie otworu wlotowego i wylotowego kanałem o styczonym charakterze,

- ranę postrzałową nadbrzusza o kanale penetrującym przez wyrostek mieczykowaty mostka do jamy otrzewnej z przeszywającym uszkodzeniem sieci większej, krezki okrężnicy oraz przedniego brzegu obu płatów wątroby, kończąca się w przestrzeni pozaotrzewnowej przy prawej ścianie tułowia, gdzie odnaleziono drugi pocisk,

- ranę postrzałową dystalnej części lewego przedramienia, wykazującą połączenie otworu wlotowego i wylotowego kanałem o styczonym charakterze,

- ranę postrzałową prawego kciuka, wykazującą połączenie otworu wlotowego i wylotowego kanałem o styczonym charakterze,

doprowadzając do jego nagłego zgonu w wyniku ciężkich obrażeń ośrodkowego układu nerwowego spowodowanych ranami postrzałowymi głowy tj. o czyn z art. 148 § 1 kk;

II. w czasie od nieustalonej daty początkowej do dnia 11 grudnia 2010 r., w L., bez zezwolenia wymaganego przepisem art.9 ust.1 ustawy z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji (tekst jednolity: DzU 2004.52.525 z późniejszymi zmianami) posiadał trzy nadające się do oddawania strzałów jednostki broni palnej krótkiej w postaci pistoletów:

1.

1. produkcji czeskiej CZ model 83 kal.7,65 mm (...)rok produkcji 1993 nr fabryczny (...) z dwurzędowym magazynkiem pudełkowym o pojemności 15 nabojów,

2. produkcji niemieckiej (...) model (...) kal.7,65 mm nr fabryczny: (...) z jednorzędowym magazynkiem pudełkowym o pojemności 8 nabojów, z wykonanym samodzielowo na wylocie lufy gwintem zewnętrznym M12 pozwalającym na montaż urządzenia wylotowego w postaci tłumika huk, która to przeróbka skutkuje kwalifikacją broni jako szczególnie niebezpiecznej stosownie do treści § 1 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 20 marca 2000 r. w sprawie rodzajów szczególnie niebezpiecznych broni i amunicji oraz rodzajów broni odpowiadającej celom, w których może zostać wydane pozwolenie na broń (DzU 00.12.240 z późniejszymi zmianami),

3. nieustalonego modelu i nieustalonej produkcji fabrycznej kal. 6,35 mm (...) z jednorzędowym magazynkiem pudełkowym o pojemności 5 nabojów, z zachowanym numerem 068 w obrębie zamka,

oraz dwa wykonane samodzielowo tłumiki huk w kształcie walca o wymiarach: 140x30 mm i 220x45 mm, umożliwiające zamocowanie ich na wylocie lufy opisanego w podpunkcie drugim (2) pistoletu(...)

a nadto

w czasie od nieustalonej daty początkowej do dnia 11 grudnia 2010 r., w L., bez zezwolenia wymaganego przepisem art.9 ust.1 powołanej ustawy, posiadał amunicję pistoletową wzór (...) produkcji czeskiej kal.7,65 mm oraz 6,35 mm, przy czym

- 10 grudnia 2010 r. posiadał 12 nabojów kal.6,35 mm oraz – wliczając pociski odpalone w ciało R. K. (1) – 19 nabojów kal. 7,65 mm;

-według stanu na 11 grudnia 2010 r. posiadał 12 nabojów kal. 6,35 mm oraz 13 nabojów kal.7,65 mm

tj. o czyn z art. 263 § 2 kk;

II. w czasie od w czasie od nieustalonej daty początkowej do dnia 11 grudnia 2010 r., w L., nie będąc upoważnioną osobą fizyczną ani przedsiębiorcą uprawnionym do przechowywania, obrotu, przemieszczania i używania materiałów wybuchowych, posiadał bez wymaganego zezwolenia kruszący materiał wybuchowy w postaci trotylu w formie kostki o wymiarach 9x5x2 cm i masie 180 gramów, pozyskanego w wyniku deelaboracji środków wybuchowych pochodzenia wojennego oraz pochodzący z fabrycznej produkcji krajowej z lat 1950-1960 wojskowy zapalnik elektryczny typu ERG, zawierający w spłonce pobudzającej mieszaninę inicjujących i wtórnych materiałów wybuchowych o masie ok.1,32 grama

tj. o czyn z art. 171 § 1 kk.

Wyrokiem z dnia 17 lipca 2012 roku Sąd Okręgowy w Lublinie:

I. **A. Ż.** uznał za winnego dokonania czynu zarzucanego w pkt. I i za to na mocy art. 148 § 1 kk skazał go na karę 25 (dwadzieścia pięć) lat pozbawienia wolności; na podstawie art. 77 § 2 kk zastrzega, że oskarżony będzie mógł skorzystać z warunkowego zwolnienia po odbyciu 20 (dwadzieścia) lat kary;

II. **A. Ż.** uznał za winnego dokonania czynu zarzucanego w pkt. II i za to, na mocy przepisu art. 263 § 2 kk skazał go na karę 2 (dwa) lat pozbawienia wolności; na podstawie art. 44 § 6 kk orzekł przepadek pistoletu, produkcji czeskiej CZ model 83 kal.7,65 mm (...) rok produkcji 1993 nr fabryczny (...) z dwurzędowym magazynkiem pudełkowym o pojemności 15 nabojów, pistoletu produkcji niemieckiej (...) model (...) kal.7,65 mm nr fabryczny: (...) z jednorzędowym magazynkiem pudełkowym o pojemności 8 nabojów, z wykonanym samodzielnie na wylocie lufy gwintem zewnętrznym M12 pozwalającym na montaż urządzenia wylotowego, pistoletu nieustalonego modelu i nieustalonej produkcji fabrycznej kal. 6,35 mm (...) z jednorzędowym magazynkiem pudełkowym o pojemności 5 nabojów, z zachowanym numerem 068 w obrębie zamka, dwóch wykonanych samodzielnie tłumików huku w kształcie walca o wymiarach: 140x30 mm i 220x45 mm, umożliwiających zamocowanie ich na wylocie lufy pistoletu (...), żerdzi sprężyny powrotnej od pistoletu(...)(w kształcie metalowej tulejki), metalowego pudełka zawierającego dwa koszyczki (separatory) i papierowe opakowanie, czterech pocisków i czterech łusek pochodzących z nabojów kal.7,65 mm wzór(...), sześciu nabojów kal.6,35 mm wzór (...)oraz pięciu nabojów kal. 7,65 mm wzór (...), z przekazaniem ich do Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Wojewódzkiej Policji w L. do celów naukowo – dydaktycznych;

III. **A. Ż.** uznał za winnego dokonania czynu zarzucanego w pkt. III i za to skazał go na podstawie art. 171 § 1 kk na karę 2 (dwa) lat pozbawienia wolności;

IV. na podstawie art. 85 kk, art.88 kk połączył orzeczone kary jednostkowe i jako karę łączną wymierzył oskarżonemu karę 25 (dwadzieścia pięć) lat pozbawienia wolności, przy czym określone w pkt. I ograniczenie możliwości skorzystania z warunkowego zwolnienia dotyczy kary łącznej;

V. na poczet podlegającej wykonaniu kary łącznej zaliczył oskarżonemu okres tymczasowego aresztowania od dnia 11 grudnia 2010 roku do dnia 17 lipca 2012 roku;

VI. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. Z. W. kwotę 1549 (tysiąc pięćset czterdzieści dziewięć) złotych 80 (osiemdziesiąt) groszy tytułem wynagrodzenia za obronę wykonaną z urzędu;

VII. zwolnił oskarżonego od opłaty, ustala, iż wydatki poniesione w toku postępowania obciążają Skarb Państwa.

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacją obrońcy oskarżonego, który zaskarżył wyrok w całości zarzucając naruszenie przepisów postępowania, mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia, a to art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. przez niezasadne zaniechanie ustalenia wszystkich okoliczności istotnych dla sprawy, oraz wszystkich okoliczności sprzyjających popełnieniu przestępstwa ustaleń faktycznych a w konsekwencji oparcie rozstrzygnięcia na niekompletnym materiale dowodowym, a to poprzez:

a) niezasadne oddalenie wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego o wywołanie opinii uzupełniającej biegłych psychiatrów na okoliczność ustalenia czy oskarżony A. Ż. cierpi na narkolepsję lub hipersomnię wobec stwierdzenia opiniujących biegłych, co do dziedzicznego podłoża tychże schorzeń, bezspornie stwierdzonych w rodzinie oskarżonego, a nadto wobec poczynienia wniosków opinii biegłych także w oparciu o domniemane przez nich okoliczności związane z zachowaniem oskarżonego w toku rozprawy;

b) niezasadne oddalenie wniosku dowodowego prokuratora zawartego w akcie oskarżenia w zakresie przesłuchania świadka Z. D. na okoliczność treści rozmowy, w jakiej świadek relacjonował zachowanie oskarżonego z jakiej wynikały u oskarżonego zaburzenia postrzegania rzeczywistości, a w konsekwencji oparcie ustaleń faktycznych w zakresie zdolności A. Ż. do rozpoznania znaczenia swojego czynu, poczynionych w oparciu o opinie biegłych sporządzone bez uwzględnienia wszystkich znanych Sądowi okoliczności.

Podnosząc powyższe zarzuty wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy w Lublinie.

Sąd Apelacyjny w Lublinie zważył, co następuje.

Apelacja nie jest zasadna, i to w stopniu, który można określić jako oczywisty. Zarzuty w niej podniesione są chybione, a zatem wniosek o uchylenie wyroku okazał się całkowicie bezpodstawny.

Na wstępie stwierdzić należy, iż Sąd Okręgowy prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, wyjaśniając istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności o charakterze faktycznym, nie popełniając jednocześnie takich uchybień, które skutkowałyby koniecznością uchylenia zaskarżonego wyroku lub też uzasadniałyby przyjęcie, że oskarżony od stawianego mu zarzutu powinien zostać uniewinniony. Nie dopuścił się też naruszenia przepisów prawa procesowego, mogącego mieć wpływ na treść wyroku. Bezbłędnie również w zakresie okoliczności, które mają istotne znaczenie dla końcowego rozstrzygnięcia ustalił stan faktyczny sprawy. Zgromadzone dowody poddał prawidłowej ocenie, mieszczącej się w granicach uprawnień, których mowa w art. 7 k.p.k. Uwzględnił przy tym wskazania art. 4 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. Z treści zeznań świadków i ujawnionych dokumentów Sąd I instancji wyciągnął trafne wnioski, zasadnie przyjmując, że A. Ż. swym działaniem zrealizował ustawowe znamiona przypisanych mu w wyroku zbrodni i występków. Stanowisko swoje w tym zakresie wyraził w uzasadnieniu zaskarżonego rozstrzygnięcia, które spełnia wymogi określone w art. 424 k.p.k. Argumenty zawarte w pisemnych motywach wyroku są przekonujące i logiczne, zgodne z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, a w związku z tym zasługują na aprobatę. Z tych względów nie zachodzi więc potrzeba ponownego ich przytaczania. Nie dopatrując się też uchybień określonych w art. 439 k.p.k. i art. 440 k.p.k. Sąd Apelacyjny nie znalazł żadnych podstaw do zdyskwalifikowania zaskarżonego wyroku.

Odnosząc się jednak do podniesionych w środku odwoławczym zarzutów, do czego zobowiązuje jest Sąd Apelacyjny przepis art. 433 § 2 k.p.k. wskazać jasno trzeba, że zarzuty obrazy prawa procesowego, a mianowicie konkretnie wymienionych przepisów Kodeksu postępowania karnego, są całkowicie chybione. Obrazy art. 366 § 1, 167, 410 w związku z art. 2 § 2 k.p.k. skarżący upatruje w niezasadnym oddaleniu wniosku dowodowego o wywołanie uzupełniającej opinii biegłych psychiatrów o stanie zdrowia psychicznego oskarżonego oraz niezasadnym oddaleniu wniosku o przesłuchanie świadka Z. D.. Oba te wnioski ściśle łączyły się z ustaleniami odnośnie stanu poczytalności A. Ż. w chwili popełnienia przez niego przestępstw.

Dla oczyszczenia niejako „przedpola” w pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu oddalenia wniosku dowodowego o przesłuchanie świadka Z. D.. Otóż jest oczywiste, bo jasno statuuje to przepis art. 202 k.p.k., że

opinię o stanie zdrowia psychicznego oskarżonego, w tym o poczytalności w chwili czynu, aktualnym stanie zdrowia psychicznego i jego zdolności do udziału w postępowaniu, mogą wydać wyłącznie co najmniej dwaj lekarze psychiatrzy. Skoro prokurator na rozprawie głównej w dniu 11 lipca 2012 r. (k. 1280v) na wezwanie Sądu wskazał okoliczności, które dowodem tym miały być udowodnione (... w obecności świadka Z. D. doszło do opowieści oskarżonego, w której to pojawiły się okoliczności wskazujące na zaburzenia zachowania, zniekształcenie rzeczywistości”), miał prawo Sąd I instancji wniosek ten oddalić (k. 1281v) jako nieprzydatny do stwierdzenia danej okoliczności.

Sąd ten uznał bowiem, iż w istocie świadek ten miałby wypowiedzieć się co do stanu psychicznego oskarżonego, a więc wkroczyłby w sferę zastrzeżoną przepisami prawa procesowego dla oceny biegłych lekarzy psychiatrów. W literaturze prawniczej prezentowane jest jasne stanowisko, iż dowód może być uznany za nieprzydatny dla stwierdzenia danej okoliczności, gdy za jego pomocą nie można ustalić tej okoliczności (T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2008, s. 383). Jeżeli więc poprzez przesłuchanie świadka nie było możliwości ustalenia stanu psychicznego oskarżonego, ani jego poczytalności w chwili czynów, to trafnie wniosek prokuratora w tej mierze, zawarty w akcie oskarżenia, został oddalony na podstawie art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k., tym bardziej, iż jak wynika z tezy dowodowej świadek ten nie miał żadnej wiedzy na temat okoliczności zabójstwa R. K. (1).

Nie dopuścił się również sąd orzekający obraży przepisów postępowania oddalając wniosek dowodowy o wydanie uzupełniającej opinii sądowo – psychiatrycznej i opinii sądowo – psychologicznej. We wniosku tym (k. 1282v) obrońca domagał się ustalenia, czy oskarżony cierpi na narkolepsję lub hipersomię i czy schorzenia te mogły rzutować na ograniczenie lub zniesienie poczytalności. Przypomnieć w tym miejscu należy, że biegli w tej sprawie – w toku całego postępowania – wypowiadali się kilkakrotnie. Po raz pierwszy wydali opinię w dniu 12 sierpnia 2011 r. (biegły psychiatry k. 707 – 729) i 12 lipca 2011 r. (biegły psycholog k. 731 – 732). Opinia sądowo – psychiatryczna została jednak wydana w dniu 19 grudnia 2011 r. (k. 929 – 965) po przeprowadzeniu obserwacji w zakładzie leczniczym, w której stwierdzono w pełni zachowaną zdolność do rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania postępowaniem.

W kolejnej opinii (k. 1224 – 1245) biegli psychiatry i psycholog ocenili, że aktualny stan psychiczny (stan na dzień 13 grudnia 2012 r.) nie sprowadzał dla oskarżonego jego niezdolności do uczestniczenia w postępowaniu karnym. Wreszcie – na rozprawie głównej w dniu 11 lipca 2012 r. – biegli ci złożyli uzupełniającą opinię ustną, a także wszechstronnie i kompleksowo (wyczerpująco) udzielili odpowiedzi i wyjaśnień na pytania stron, zwłaszcza obrońcy oskarżonego (k. 1267 – 1279v). W tej właśnie opinii biegli zdecydowanie wykluczyli możliwość wystąpienia u oskarżonego zaburzeń w postaci narkolepsji i hipersomni (błędnie określonej w protokole jako hipersomia) podnosząc, że w krytycznym czasie oskarżony nie znajdował się w stanie snu fizjologicznego czy patologicznego, a schorzenia tego typu nie mają znaczenia przy określeniu poczytalności. Jako postawę takiego diagnozowania biegli podali analizę akt sprawy, wielokrotne wywiady oskarżonego oraz miesięczną obserwację oskarżonego i monitoring jego zachowania w zakładzie leczniczym (k. 1274 – 1275v). Przypomnieć w tym miejscu należy, iż zgodnie z dostępną wiedzą medyczną prezentowana przez Ośrodek (...) (strona internetowa (...)) narkolepsja jest zaburzeniem snu o podłożu neurologicznym, charakteryzującym się sennością w ciągu dnia. Jest to choroba neurologiczna. Z kolei hipersomnia (nadmierna senność) to występowanie senności mimo przespania nocy oraz przedłużanie się snu lub występowanie jego epizodów w czasie przeznaczonym na aktywność (źródło: wikipedia).

Dokonując zatem oceny poprawności procedowania Sądu Okręgowego w zakresie przeprowadzenia opinii biegłych, Sąd Apelacyjny nie dostrzega żadnych uchybień, o jakich mowa w apelacji. Sąd ten bowiem dopuścił dowód z uzupełniającej opinii (pisemnej i ustnej na rozprawie) i ocenił je jako jasne i pełne. W orzecznictwie utrwalony jest od dawna pogląd, że w kwestii uznania opinii za jasną i pełną w rozumieniu art. 201 k.p.k. decydujące znaczenie ma ocena Sądu, a nie stron (patrz wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 20 grudnia 2011 r., II AKa 240/11 – Lex nr 1163179 i powołane tam orzecznictwo), chyba, że zastrzeżenia strony są uzasadnione, a ocena sądu dowolna. Jednakże w niniejszej sprawie sytuacja taka nie zachodzi. Oceniając wszystkie, kolejne opinie Sąd Okręgowy wskazał, iż są one spójne, jasne i pełne. Biegli udzielili bowiem odpowiedzi na wszystkie postawione pytania, a sformułowania w nich zawarte pozwoliły na zrozumienie zawartych w nich ocen i poglądów oraz sposobów dochodzenia do nich. Wnioski opinii były ścisłe, zrozumiałe i pozbawione wewnętrznych sprzeczności. Przychylić się zatem trzeba do wypowiedzi Sądu Najwyższego zawartej w postanowieniu z 13 września 2006 r., IV K 139/06 (OSNK 2006, Nr 1, poz. 1715): „Jeżeli

opinia biegłego jest przekonująca i zupełna dla sądu, który swoje stanowisko w tym względzie uzasadnił, to fakt, że opinia taka nie jest przekonywująca (jest niepełna) dla stron procesowych, nie jest przesłanką dopuszczenia kolejnej opinii w oparciu o przepis art. 201 k.p.k.”

Skoro Sąd Okręgowy w postanowieniu k. 1282v – 1283 stanowisko swe należycie uzasadnił i ocenił, że opinia biegłych lekarzy psychiatrów nie wymaga uzupełnienia w trybie art. 201 k.p.k., to podważanie tej decyzji w środku odwoławczym nie zasługuje na akceptację, a wręcz przeciwnie stanowisko Sądu zasługuje na pełną aprobatę Sądu II instancji. Nie było bowiem potrzeby sięgania po rozwiązanie przewidziane w art. 201 k.p.k. tylko z powodu spekulacji obrońcy na temat rzekomej narkolepsji czy hipersomni u oskarżonego, skoro schorzenia te zostały przez biegłych kategorycznie wykluczone, a ich istnienia nie wykazał obrońca innymi dowodami.

Tym samym stwierdzić należy, iż Sąd Okręgowy nie obraził zasad wynikających z przepisów art. 366 § 1, 167, a tym bardziej art. 410 k.p.k., co spowodowało uznanie podniesionych zarzutów za całkowicie bezzasadne. W toku postępowania zostały przecież wyjaśnione w zgodzie z nakazem płynącym z dyspozycji art. 366 § 1 k.p.k. – wszystkie istotne dla sprawy okoliczności, a ustalenia swe Sąd Okręgowy poczynił w oparciu o całokształt zgromadzonego w sprawie i ujawnionego w toku rozprawy głównej materiału dowodowego (art. 410 k.p.k.), a nie jak twierdzi obrońca o jego fragment.

Rozpoznając apelację w granicach art. 447 § 1 k.p.k., Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zakwestionowania zaskarżonego wyroku także co do wymiaru kar, zwłaszcza za zbrodnię z art. 148 § 1 k.k. Kontrola odwoławcza w tym zakresie nie wykazała bowiem, by kara 25 lat pozbawienia wolności z ograniczeniem możliwości skorzystania z warunkowego przedterminowego zwolnienia, a także kary po 2 lata pozbawienia wolności okazały się niewspółmiernie surowe. Jak wynika bowiem z uzasadnienia pisemnego, Sąd Okręgowy szczegółowo rozważył wszystkie okoliczności w aspekcie dyrektyw wymiaru kary, wskazanych w art. 53 k.k., które miały wpływ na ich wymiar. W swoich motywach Sąd ten przytoczył, że zabójstwo zostało starannie zaplanowane z chęci zemsty na pokrzywdzonym. Do końca postępowania oskarżony nie wyraził żalu ani skruchy. Oskarżony działał z zamiarem umyślnym bezpośrednim zabójstwa, był całkowicie poczytalny, a zamiar swój zrealizował z premedytacją, niejako „na zimno” w sposób konsekwentny, planowy. Podziela zatem Sąd Apelacyjny wnioski przedstawione w uzasadnieniu wyroku, iż tylko kara 25 lat pozbawienia wolności za zabójstwo R. K. spełni dyrektywę, w myśl której kara ta może być wymierzona tylko wówczas, gdy zostanie ustalony szczególnie wysoki stopień szkodliwości społecznej przypisanej zbrodni, a w sprawie nie występują istotne okoliczności łagodzące. Również wymóg społecznego oddziaływania i kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa nakazywał sądowi ukształtowanie kary w taki sposób, by utrwalić w społeczeństwie przekonanie, że sprawcy najpoważniejszych przestępstw (w niniejszej sprawie zbrodni zabójstwa) są karani w sposób zabezpieczający obywateli przed takimi zachowaniami. Stwierdzić zatem należy, iż orzeczona kara 25 lat pozbawienia wolności nie razi surowością, wręcz odpowiada ustaleniom Sądu wskazującym na zdecydowaną przewagę okoliczności obciążających nad łagodzącymi.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny orzekł jak na wstępie uznając, iż apelacja obrońcy oskarżonego okazała się oczywiście bezzasadna.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.).

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. Sąd Apelacyjny zwolnił oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych, ponieważ byłoby to dla niego zbyt uciążliwe z uwagi na obecny stan dochodów i orzeczenie długotrwałej kary pozbawienia wolności.